

Sygn. akt I USK 470/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania S. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o zasiłek chorobowy i zasiłek opiekuńczy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 sierpnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt V Ua [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w P., na skutek apelacji wnioskodawczyni S. S. oraz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w T. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 24 września 2020 r., oddalił obie apelacje.

Sąd Rejonowy przyjął, że wbrew twierdzeniu wnioskodawczyni działalność zarobkowa w jej wypadku to nie tylko obsługa klientów, nie tylko realizacja i obsługa świadczeń transportowych. Wnioskodawczyni jest osobą prowadzącą działalność gospodarczą i zakres jej czynności jako przedsiębiorcy jest inny niż pracownika. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej wnioskodawczyni podejmowała także działania związane z bieżącą działalnością jej firmy, działania zmierzające do zachowania, rozwoju lub utrzymania się firmy. Do takich czynności Sąd Rejonowy

zaliczył czynności cywilnoprawne polegające na zawieraniu umów o pracę, umowy zlecenia, sporządzaniu świadectwa pracy. Drugą grupą czynności wykonywanych przez przedsiębiorcę, w ocenie Sądu pierwszej instancji, są czynności stanowiące wykonanie obowiązków formalnoprawnych nałożonych przez państwo w ramach przysługującego mu władztwa. Jest to m.in. wykonanie ciążących na przedsiębiorcy obowiązków podatkowych, z zakresu ubezpieczeń społecznych, udzielanie informacji żądanych przez instytucje państwowe i organa władzy publicznej. Są to obowiązki publicznoprawne i brak ich realizacji może skutkować negatywnymi konsekwencjami dla przedsiębiorcy nakładanymi przez organy korzystające z władztwa państwowego.

Sąd Rejonowy uznał, iż wnioskodawczyni w okresach pobierania zasiłku chorobowego, w których wykonywała czynności cywilnoprawne, prowadziła działalność gospodarczą, co skutkuje zgodnie z art. 17 ustawy zasiłkowej pozbawieniem prawa do świadczeń za te okresy.

Sąd Okręgowy uznał apelację wnioskodawczyni za bezzasadną. Zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je jako własne. Podzielił również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany w tej części bądź uchylenia. Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, iż art. 17 ustawy zasiłkowej nie przewiduje szczególnych przypadków zezwalających na wypłatę zasiłków chorobowych, mimo świadczenia pracy zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego. Przepis ten jest jednoznaczny, a zatem każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego, chociażby wykonywanie pracy było zalecane i przyczyniło się do poprawy stanu zdrowia. Zdaniem Sądu Okręgowego ocena, czy wnioskodawczyni prowadziła działalność zarobkową w czasie korzystania z zasiłku chorobowego i opiekuńczego, zależy od okoliczności konkretnej sprawy, w tym zwłaszcza od rodzaju i zakresu czynności, które wykonywała oraz oceny, czy ich podjęcie było incydentalne sporadyczne - wymuszone okolicznościami, nadto konieczne i niezbędne dla utrzymania prowadzonej przez nią działalności. Sąd drugiej instancji wskazał, że z lektury akt wynika ponad wszelką wątpliwość, że S. S., pomimo ustanowienia swym pełnomocnikiem męża w dniu 30 września 2017 r. podpisała rachunek do umowy

zlecenia nr [...]7 dla S. K.. W dniu 1 lipca 2015 r. wnioskodawczyni podpisała aneks do umowy o pracę z Ł. K., a w dniu 28 września 2015 r. oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę. W dniu 28 września 2015 r. podpisała umowę o pracę z M. P., a w dniu 5 listopada 2015 r. świadectwo pracy. W dniu 28 września 2015 r. wnioskodawczyni podpisała umowę o pracę z A. K.. W dniu 1 listopada 2015 r. wnioskodawczyni podpisała umowę o pracę z R. L.. W dniu 31 marca 2017 r. wnioskodawczyni podpisała umowę o pracę z M. S.. W dniu 30 czerwca 2017 roku wnioskodawczyni podpisała oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy z J. J. i świadectwo pracy pracownika. W dniu 30 czerwca 2017 r. wnioskodawczyni podpisała oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy z T. Z. i świadectwo pracy pracownika. W dniu 11 lipca 2017 r. wnioskodawczyni podpisała umowę zlecenia z M. C.. W dniu 29 sierpnia 2017 r. wnioskodawczyni podpisała umowę zlecenia z T. S.. W dniu 1 września 2017 r. wnioskodawczyni podpisała umowę zlecenia z A. K.. W dniu 5 marca 2018 r. wnioskodawczyni podpisała umowę zlecenia z A. G.. W ocenie Sądu Okręgowego, trudno przyjąć, iż taka aktywność miała charakter incydentalny. Ponadto nie można tych czynności - w wielu wypadkach wywołujących doniosłe skutki prawne, uznać za czynności niezwiązane z pracą zarobkową lub za mające charakter formalny.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 84 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 1, w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej w zw. z art. 2, art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

Skarżąca wniosła o podjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na to, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz skarga jest oczywiście uzasadniona. W ocenie skarżącej Sąd Okręgowy w sposób oczywisty naruszył art. 84 ust. 3 ustawy systemowej, przez jego niezastosowanie, mimo zaistnienia wszystkich przesłanek. Powyższy przepis w sposób literalny wprowadza zakaz żądania przez organ rentowy zwrotu świadczeń za okres dłuższy niż 3 lata. Podniosła, że otrzymała decyzję nakładającą na nią zobowiązanie do zwrotu

zasiłku chorobowego oraz zasiłku opiekuńczego w dniu 16 sierpnia 2019 r., a organ żąda zwrotu zasiłku za okres dłuższy niż 3 lata, to jest również za okres od dnia 29 czerwca 2015 r. do dnia 27 lipca 2015 r. Uzasadniając potrzebę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego skarżąca wskazała na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, to jest art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 1, w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, w zw. z art. 2 i art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców i ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w zw. z art. 67 Konstytucji, w celu zapewnienia wszystkim obywatelom bez względu na formę zatrudnienia bezpieczeństwa socjalnego w określonych sytuacjach życiowych. W jej ocenie w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które do dnia wniesienia skargi nie stanowiło przedmiotu rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, a które to jest różnie interpretowane przez sądy powszechne pierwszej oraz drugiej instancji (np. jak w przedmiotowej sprawie), a jest istotne, bowiem dotyczy sytuacji obywateli, prowadzących działalność gospodarczą, którzy uzyskali prawo do zasiłku. Zdaniem skarżącej dotychczasowa praktyka nie dokonuje wykładni przepisów prawa z uwzględnieniem różnych form zatrudnienia przewidzianych przez ustawodawcę i cech dla nich charakterystycznych. Z tego powodu interpretacja przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest adekwatna (użyteczna) do zadań, które owe przepisy mają spełniać. W konsekwencji komentowane przepisy Zakład Ubezpieczeń Społecznych interpretuje stosując niczym nie uzasadnioną analogię w stosunku do osób samozatrudnionych i pracowników. W przedmiotowej sprawie istnieje potrzeba wykładni art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w celu odróżnienia „pracy zarobkowej” od czynności formalnoprawnych, do jakich jest zobowiązany ubezpieczony, będący jednocześnie pracodawcą. Potrzeba wykładni wynika z konieczności zagwarantowania realizacji wolności gospodarczej wyrażonej w art. 2 ustawy prawo przedsiębiorców, w zw. z art. 3 ww. ustawy zawierającym przesłanki do uznania danej działalności za działalność gospodarczą oraz art. 17 i 6 ustawy zasiłkowej warunkujących prawo do zasiłku chorobowego. Skarżąca wskazała, że w orzecznictwie występują rozbieżności w zakresie zakwalifikowania czynności wykonywanych przez osobę samozatrudnioną w trakcie zwolnienia lekarskiego i

przyczoła cztery rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 22 stycznia 2019 r., II UK 521/17 i wyrok z dnia 6 grudnia 2018 r., II UK 392/17 - formułujące tezę, że dokonywanie jakichkolwiek czynności w trakcie zwolnienia chorobowego przez osobę samozatrudnioną należy uznać za wykonywanie pracy zarobkowej, przez co uzasadnionym jest użycie „sankcji” wyrażonej w art. 17 ustawy zasiłkowej oraz wyrok z dnia 7 października 2003 r., II UK 76/03 i wyrok z dnia 7 grudnia 2003 r., sygn. akt: II UK 76/03, w których został wyrażony pogląd, że stosowanie analogii w zakresie rozumienia „podejmowania pracy zarobkowej” do pracownika i osoby prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą jest nieuzasadnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest chybiony. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Skarżąca dokonała błędnej wykładni art. 84 ust. 3 ustawy systemowej. Zgodnie z tym przepisem nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata. Przepis ten definiuje obowiązek zwrotu (jego zakres) pod względem przedmiotowym, wyznaczając maksymalne wielkości (kwoty) żądanego zwrotu (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III UZP 1/12, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 290). Ustawodawca, aby zapobiec możliwości żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w całości (w skrajnych przypadkach wypłacanych przez kilkadziesiąt lat), ustanowił w art. 84 ust. 3 limity, których zwrotu może domagać się organ rentowy i przez to uznał, iż nadmierne obciążanie osoby zobowiązanej jest niedopuszczalne i stanowiłoby jej pokrzywdzenie w sensie pozaprawnym. Wskazany okres 3 lat oznacza, że organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego tylko za okres 3 lat liczonych do ostatniej wypłaty (pobrania) nienależnego świadczenia, natomiast decyzja o zwrocie może być wydana najpóźniej przed upływem 5 lat od ostatniego dnia okresu, za który pobrano je nienależnie - art. 84 ust. 7a ustawy systemowej (wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2018 r., I UK 138/17, LEX nr 2488715). Zawarte w art. 84 ust. 3 ustawy systemowej sformułowanie "ostatnie 12 miesięcy" czy "ostatnie 3 lata" oznacza, że za podstawę obliczania roszczenia wynikającego z nienależnie pobranych kwot należy wziąć ostatnie ze świadczeń wypłaconych bez podstawy prawnej. W rezultacie, komentowany przepis może, w zależności od stanu faktycznego danej sprawy, powodować wyłączenie spod obowiązku zwrotu części świadczeń, to jest świadczeń „pobranych dawniej niż 3 lata (lub 12 miesięcy) przed wstrzymaniem wypłaty” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2012 r., III UK 34/11, LEX nr 1619694). Trzyletniego okresu nie liczy się zatem od daty wydania decyzji zobowiązującej do zwrotu tego świadczenia. W rozpoznawanej

sprawie zobowiązano skarżącą do zwrotu świadczeń wypłaconych w okresie od 29 czerwca 2015 r. dnia 11 marca 2018 r., a zatem nie doszło do naruszenia art. 84 ust. 3 ustawy systemowej.

Odnosnie do drugiej z podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest jasne, czy w ocenie skarżącej w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, czy też istnieje potrzeba wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Niemniej jednak potrzeba wykładni przepisów prawa nie istnieje ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934). Brak potrzeby wykładni przepisów prawnych jest przede wszystkim konsekwencją braku rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź niewykazania przesłanek uzasadniających odejście od dotychczasowego orzecznictwa. Inaczej mówiąc, powoływanie się na rozbieżność w orzecznictwie sądów jako przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie może dotyczyć rozbieżności, która została już usunięta przez ukształtowanie się wyraźnej, umocnionej i stabilnej linii orzeczniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016/2/29). Wskazany przez skarżącą problem jest jednolicie postrzegany w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Relatywizacja zachowań podejmowanych w czasie pobierania zasiłku chorobowego przez ubezpieczonych z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej do zachowań pracowników polega na przyjęciu, że prowadzenie działalności gospodarczej nie powoduje utraty prawa do zasiłku chorobowego, jeżeli czynności, jakich ono wymaga, nie są wykonywane osobiście (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 nr 4, poz. 43 oraz powołane w nim orzeczenia; z dnia 3 grudnia 1999 r., II UKN 236/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 237). Tak więc osobiste wykonywanie konkretnych prac objętych daną działalnością oraz wszelkie zajęcia związane z prowadzeniem zakładu, jak nadzór nad zatrudnionymi w nim pracownikami, przyjmowanie i wydawanie towarów oznacza wykonywanie pracy zarobkowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 kwietnia 2008 r., I UK 273/07, niepubl.; z dnia 11 grudnia 2007 r., I UK

145/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 28). Co do zasady więc utrwalony jest pogląd, że każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1978 r., II URN 130/78, PiZS 1980 nr 8, s. 87; z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 522; z dnia 6 grudnia 1978 r., II UR 129/78, niepubl.; z dnia 27 czerwca 1991 r., II URN 40/91, niepubl.; z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 71/00, LEX nr 1170615; z dnia 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08, LEX nr 523551; z dnia 8 października 2014 r., III UK 14/14, LEX nr 1541060).

Jednak wyjątkowo dopuszcza się sytuacje, w których pomimo wykonywania pewnych czynności składających się na pracę zarobkową, nie zostaje spełniona dyspozycja art. 17 ustawy zasiłkowej w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego. Wyjątki te dotyczą aktywności zmierzających wprawdzie do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku, jednakże tylko wówczas, gdy mają one charakter incydentalny i wymuszony okolicznościami. Innymi słowy, tylko sporadyczne i wymuszone okolicznościami wykonywanie „niektórych ubocznych czynności związanych z prowadzoną działalnością może nie być kwalifikowane jako wykonywanie pracy” i może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku. Stanowisko dopuszczające tego rodzaju wyjątki jest już wyraźnie ukształtowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z dnia 7 października 2003 r., II UK 76/03, OSNP 2004 nr 14, poz. 247; z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 307; z dnia 9 października 2006 r., OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295; z dnia 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 31; z dnia 11 grudnia 2007 r., I UK 145/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 28; z dnia 6 lutego 2008 r., II UK 10/07, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123; z dnia 5 czerwca 2008 r., III UK 11/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 292; z dnia 3 października 2008 r., II UK 26/08, LEX nr 513018; z dnia 6 maja 2009 r., II UK 359/08, LEX nr 509046). Sporadyczność i wymuszony charakter tych aktywności muszą wynikać z ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy pierwszej i drugiej instancji. I tak, w świetle orzecznictwa dopuszczalne jest wykonywanie sporadycznie czynności o formalnym charakterze takich jak np. złożenie podpisu (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lutego 2008 r., II UK 10/07, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123; z dnia 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 231 oraz z dnia 9 października 2006 r.,

II UK 44/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295), czy wykonywanie „formalnoprawnych czynności do jakich jest zobowiązany ubezpieczony jako pracodawca”. W wyroku z dnia 17 stycznia 2002 r., II UKN 710/00 (OSNP 2003 nr 20, poz. 498), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że samo podpisanie w trakcie zwolnienia lekarskiego dokumentów finansowych sporządzonych przez inną osobę nie może być traktowane jako wykonywanie dotychczasowej pracy w ramach prowadzenia działalności gospodarczej, stanowiącej podstawę pozbawienia zasiłku chorobowego. W orzeczeniach tych podkreślono, że pozbawienie prawa do zasiłku może i powinno nastąpić tylko wtedy, gdy w trakcie zwolnienia lekarskiego są wykonywane przez przedsiębiorcę w jego zakładzie konkretne czynności związane wprost z działalnością gospodarczą.

Jednocześnie wypada zauważyć, że w odniesieniu do ubezpieczonych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą judykatura zdecydowanie odróżnia (na tle art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej) „pracę zarobkową” wykonywaną w ramach działalności gospodarczej przez osobę jednoosobowo prowadzącą tę działalność, od czynności formalnoprawnych do jakich jest ona zobowiązana jako pracodawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2003 r., II UK 76/03, OSNP 2004 nr 14, poz. 247). Sąd Najwyższy przyjął też, że zaprzestanie prowadzenia działalności w razie zachorowania pracodawcy oznaczałoby konieczność likwidacji zakładu pracy, zwalniania pracowników z pierwszym dniem jego choroby i obowiązek wypłacenia im należności za okres wypowiedzenia, a po odzyskaniu zdolności do pracy, ponowne poszukiwanie i zatrudnianie odpowiednich pracowników. Nic nie wskazuje na to, by takie konsekwencje były intencją ustawodawcy. Dlatego stwierdził, że czynności formalnoprawne podejmowane w okresie niezdolności do pracy przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą w związku z posiadaniem przez nią statusem pracodawcy nie są pracą zarobkową powodującą utratę prawa do zasiłku chorobowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2003 r., II UK 76/05, OSNP 2004 nr 14, poz. 247). Stanowisko to potwierdza wyrok z dnia 4 kwietnia 2012 r., II UK 186/11 (LEX nr 1216851), w którym Sąd Najwyższy uznał, że nie stanowi pracy zarobkowej uzyskiwanie w trakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego dochodów, niepołączonych z osobistym świadczeniem pracy, np. podpisywanie w trakcie zwolnienia lekarskiego

dokumentów finansowych, sporządzonych przez inną osobę oraz formalnoprawne tylko prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej, jeśli osoba ją prowadząca jest równocześnie pracodawcą i wyłącznie w zakresie jej obowiązków leży nadzór nad działalnością firmy. Podkreślono w nim, że pojęcie „prowadzenie działalności gospodarczej” obejmuje bardzo zróżnicowane postacie aktywności zarobkowej, od fizycznego wykonywania konkretnej pracy do prowadzenia przedsiębiorstwa rozumianego jako zarządzanie nim (podejmowanie decyzji gospodarczych). Nie każda więc aktywność zawodowa powoduje utratę prawa do świadczeń należnych na wypadek niezdolności do pracy. Jeżeli aktywność taka ogranicza się do wykonywania sporadycznych czynności zarządzających, samo podpisanie faktur przygotowanych przez zatrudnionych pracowników nie przesądza o prowadzeniu działalności zarobkowej w rozumieniu omawianego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP 2007 nr 19 - 20, poz. 295), zaś prowadzący taką działalność nie ma obowiązku jej likwidowania czy zawieszania w czasie niezdolności do pracy. W takiej sytuacji przedsiębiorstwo osoby prowadzącej działalność gospodarczą na ogół w dalszym ciągu funkcjonuje, niekiedy w mniejszym zakresie, zmienić się jedynie musi sam sposób działania, związany z koniecznością „odejścia” od osobistego wykonywania czynności na rzecz nowozatrudnionych pracowników. Także w wyroku z dnia 15 marca 2018 r., I UK 42/17 (LEX nr 2518846), Sąd Najwyższy uznał, że nie można bezwzględnie wymagać od ubezpieczonych, aby ze względu na nieprzewidywalną (z reguły) niezdolność do pracy, całkowicie zaprzestawali wszelkich czynności, przede wszystkim dlatego, że to właśnie oni osobiście prowadzą swoją działalność, co wedle orzecznictwa ma przemawiać za możliwością wykonywania sporadycznie czynności o charakterze formalnoprawnym i niezbędnych, tak aby ubezpieczony niezdolny do pracy nie musiał likwidować działalności, zwłaszcza gdy chodzi o czynności, których nikt inny nie może wykonać. W takiej argumentacji dopuszcza się zatem swoisty „stan wyższej konieczności”, którego ustawa w istocie nie reguluje (przewiduje).

Jakkolwiek zatem *ad casum* dopuszcza się wyjątki, odróżniając czynności polegające na osobistym wykonywaniu przez ubezpieczonego dotychczasowej pracy w ramach prowadzenia działalności gospodarczej od czynności o charakterze

ubocznym lub podejmowanych w związku ze statusem pracodawcy, to należy mieć na uwadze, że ubezpieczony traci prawo do zasiłku, jeżeli wykonywane w trakcie niezdolności do pracy czynności były częste, powtarzalne lub miały charakter merytoryczny, związany z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Przykładowo w wyroku z dnia 5 czerwca 2008 r., III UK 11/08 (OSNP 2009 nr 21-22, poz. 292), Sąd Najwyższy orzekł, że zawarcia przez przedsiębiorcę w okresie pobierania zasiłku chorobowego umowy o pracę z nowym pracownikiem w ramach prac interwencyjnych nie można uznać za czynności niezwiązane z pracą zarobkową. Było to co prawda zachowanie incydentalne, ale wykraczające poza to, co jest konieczne do „zachowania” działalności gospodarczej, a także wymagające podjęcia przez przebywającego na zwolnieniu chorobowym przedsiębiorcę czynności, które nie mają charakteru formalnego. Podobnie w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2019 r., II UK 275/18 (LEX nr 2688396), Sąd Najwyższy za czynności o charakterze merytorycznym, a nie formalnym, uznał podpisywanie dokumentów związanych z zawarciem umowy o dzieło, umowy zlecenia, czy z zatrudnianiem pracowników prawa pracy (np. zawarcie umów o pracę, rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem, akceptacja wniosku pracownika o rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem, akceptacja wniosku o przyjęcie danej osoby do pracy wraz z udzieleniem wskazań na podstawie jakiej umowy ową osobę należy zatrudnić oraz z jakim wynagrodzeniem). Wystawienie powyższych dokumentów nie było zdaniem Sądu jedynie technicznym złożeniem podpisu, gdyż wiązało się z uprzednim poczynieniem przez ubezpieczonego stosownych ustaleń co do np. prawidłowości wykonania dzieła, udzielenia wytycznych co do zatrudnienia pracownika. Czynności te były zatem wynikiem procesów myślowych i decyzyjnych, obejmujących analizę treści wystawianych dokumentów pozostających w związku z prowadzoną działalnością, co oznacza, że ubezpieczony nie tylko mechanicznie (formalnie) podpisywał dokumenty, ale przez złożenie podpisu dokonywał ich merytorycznej akceptacji. Podobnie, podpisywanie faktur VAT, równoznaczne z ich wystawianiem w celu uzyskania zwrotu podatku, należy traktować jako istotny element prowadzenia działalności gospodarczej, kwalifikowany na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, jako nadużycie prawa do świadczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2019 r., II UK

521/17, LEX nr 2615099). Obowiązek powstrzymania się od wykonywania czynności zarządu w okresach udokumentowanej długotrwałej niezdolności do pracy nakazuje umocowanie lub wyznaczenie innej osoby do podejmowania koniecznych („wymuszonych”) czynności prawnych lub faktycznych w okresie korzystania ze świadczeń chorobowych (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2016 r., III UK 82/15, LEX nr 2152430 i z dnia 6 czerwca 2012 r., I UK 70/12, LEX nr 1675215).

Przedstawiona prezentacja jednoznacznie wyjaśnia, że nie występują podnoszone przez odwołującą się przyczyny uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[as]